

# Jeszcze tylko matura

26.04.2012.

CHOSZCZNO W czwartek (26 kwietnia) w sali widowiskowej

Choszczeńskiego

Domu Kultury maturzyści z Zespołu Szkół Nr 1 w Choszcznie odebrali świadectwa. – Choć wszyscy mówią, że to oficjalne pożegnanie, to jednak prawdziwie do widzenia dopiero przed nami – JUSTYNA podkreśla, że przed nimi najważniejszy krok, czyli matura. Co zapamiętamy dzisiejszego dnia?

Na pewno pierwsze spojrzenie na świadectwo no i oczywiście spektakl – 10 lat później – – dodaje DAWID. Dzisiaj (27 kwietnia) w tym samym miejscu spotkali się maturzyści z Zespołu Szkół Nr 2. Oni też często się śmiali. Nie ukrywali też tego, że już myślą o tym jak będą wyglądać i co będą robić za 10 czy 20 lat?

Co roku żegnamy w Choszcznie kilkuset maturzystów, ale ten przejdzie do historii choćby dlatego, że po raz pierwszy naukę w Zespole Szkół Nr 1 kończy tzw. klasa mundurowa. – Z tej okazji przynajmniej dziewczyny powinny przyjść w hełmach i oporządzeniu bojowym, a nie w minispódniczkach – żartował KAROL. Zapewne na stałe w kronikach szkoły zapisze się także ALICJA GRAJCZYK, która miała najwyższą średnią (5,2) spośród wszystkich maturzystów. W sumie wczoraj wyróżnionych zostało kilkudziesięciu uczniów, w tym sześcioro z gminy Choszczno uhonorował zastępca burmistrza ADAM ANDRIASZKIEWICZ. Wśród nagrodzonych była też MARTA CZEKAN, medalistka mistrzostw Europy w kajak polo. Dr GRZEGORZ JACEK BRZUSTOWICZ, dyrektor szkoły z – Chrobrego – życzył wszystkim szczęścia na maturze, dostania się na studia i już zaprosił do częstego odwiedzania placówki, w której stawali się dorosłymi. Chwile radości przeżywali także rodzice najlepszych uczniów, którym dyrektor również wręczał na scenie listy gratulacyjne. Całość podsumowali przyszłorocznicy maturzyści, którzy pod egidą ELŻBIETY LIPIŃSKIEJ zaprezentowali satyryczny spektakl zatytułowany – 10 lat później –. Widownia pękała ze śmiechu, bo aktorzy – wytknęli – maturzystom najlepsze smaczki z każdej klasy. – Jedni wspominają wycieczki do Gdańska oraz Zakopanego. Zapamiętali je, bo na jednej zgubił się ich kolega, a na drugiej powstała tzw. – zdechła mewa –. JUSTYNA SROCZYŃSKA i KAROL SIENKO wspominają lekcję religii, na której wraz z katechetą grali w – mafię –. Śmieją się na wspomnienie o – Czarnym –, koledze, który znany był z powiedzenia – Czarny to siła, a nie kolor – – NATALIA WIETRZYCKA, szkolna reporterka zdradziła nam kilka akcentów, które zebrała do swojego artykułu.

Tadeusz Krawiec

{gallery}maturzycisz1{/gallery}

Fotoreportaż Natalii Wietrzyckiej

{gallery}maturzycisz12{/gallery}